

Nr 60
(1361)

GAZETA KRAKOWSKIE

Rok V Kraków, Środa 1 marca 1950 r.

113 zasłużonych kolejarzy

udekorowanych
zaszczytnymi
odznaczeniami

Wśród nich są
Aleksander Szyłło
i **S. Przychodźny**
którzy podzielili się
z „Echem”

swą radością i dumą

W GMACHU Ministerstwa Komunikacji w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość udekorowania orderami Sztandaru Pracy i Krzyżami Zasługi 113 przodowników i racjonalizatorów pracy w kolejnictwie. W uroczystości wzięli udział wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji z ministrem Rabanowskim na czele oraz wielu pracowników PKP.

Wśród udekorowanych Orderami Sztandaru Pracy i Klasy znalazł się m. in. Aleksander Szyłło z Olśtyna, który w rozmowie z nami dał wyraz swej radości z powodu zaszczytnego odznaczenia.

— Nie wiem czy zasłużyłem na to wyróżnienie — mówi — ale jestem dumny z zaszczytu, jaki mnie spotkał.

Pan Aleksander pracuje w swoim zawodzie już przeszło 30 lat. Pracę swoją rozpoczął w 1917 roku.

Stanisław Przychodźny otrzymał również Order Sztandaru Pracy i Klasy.

— Jestem przodownikiem pracy w warsztatach mechanicznych koło Szczecina. Praca w warsztatach daje mi wielkie zadowolenie. Ostatnio nawet udało mi się dokonać drobnego usprawnienia przy montażu parowozów! Skonstruowałem miano wicie specjalną windę, po zastosowaniu której skomplikowany montaż pewnych części parowozu stał się teraz niesłychanie prosty.

Jak się dowiadujemy, usprawnienie to nie jest wcale takie drobne, jak stwierdził skromnie nasz rozmówca! Zastosowanie wynalazku przyniesie państwu wiele oszczędności. (zet)

Wielkie demonstracje robotnicze przeciwko wysyłaniu wojsk na wojnę w Vietnamie

Krwawe zajścia spowodowała policja
na przedmieściach Paryża

PARYŻ.

PRZECZ Francję przechodzi fala wielkich strajków, których celem jest wywalczenie realizacji słusznych żądań podwyżki płac robotniczych. W okręgu paryskim strajkuje ponad 150 tys. robotników w 200 zakładach pracy. M. in. strajkują załogi zakładów samochodowych Renault, Citroen, Chausson i Peugeot. Ruch strajkowy rozszerza się szybko i na inne gałęzie przemysłu.

DZIŚ ogłoszone będą wyniki głosowania w sprawie przystąpienia do strajku robotników przemysłu włókienniczego, robotników transportowych, instytucji użyteczności publicznej, jak gazownie, elektrownie, koleje podziemne, komunikacja autobusowa i personel teatralny.

Już pierwsze wyniki głosowania wskazują, że większość robotników wypowiada się za przystąpieniem do strajku powszechnego.

NASTROJE wśród rozgoryczonych mas robotniczych są bojowe. Wczoraj wieczorem doszło na

Nadużywanie władzy kościelnej DLA CELÓW WROGICH POLSCE LUDOWEJ

nie może być tolerowane przez Rząd
Oświadczenie w sprawie
stanowiska hierachii kościelnej

Z kół miarodajnych, PAP otrzymała następujące oświadczenie:

W OSTATNIM okresie kierownictwo koła Episkopatu usiłując widocznie z równowagi jawnym niepowodzeniem ich gry politycznej, a w szczególności falą oburzenia, jakie w całym społeczeństwie i wśród duchowieństwa wywołało odsłonięcie karygodnej gospodarki Zrzeszenia „Caritas”, za którą niewątpliwie ponoszą moralną odpowiedzialność, wstąpiły na drogę nieodpowiedzialnych oświadczeń i wyczynów, skierowanych przeciw Państwu Ludowemu.

Pragnąc podeprzeć swój nadwyrężony z własnej winy autorytet,

Wkrótce powstanie Zrzeszenie Studentów Polskich

5 MARCA rozpocznie w Lublinie obrady rozszerzone plenium Federacji Polskich Organizacji Studentek, które w pierwszym rzędzie zajmie się utworzeniem i uchwaleniem statutu Zrzeszenia Studentów Polskich.

Zrzeszenie to obejmie wszystkich studentów, zaktywizuje i zmobilizuje ich do czynnej pracy naukowej i społecznej.

Na plenium to uda się duża delegacja studentów ośrodka krakowskiego. (zkr)

kierownictwa koła Episkopatu usiłując przy pomocy bezpodstawnych zarzutów pod adresem Rządu — wzbudzić przeciwko niemu nieufność wśród wierzących. Koła te przez swoje oświadczenia i listy, a także przez akty i zarządzenia niektórych biskupów, usiłują wprowadzić w błąd opinię publiczną i wykorzystywać sprawę uzdrawiania przez władze państwowe stosunków w „Caritas” dla szerzenia wśród wierzących i duchowieństwa zamętu i zmyślnych wersji i rzekomej „wojny z religią i z Kościołem”. Równocześnie Episkopat nie przestaje czynić wysiłków dla udaremnienia działalności „Caritas”, nawołując do likwidacji tej organizacji oraz w dalszym ciągu stosując środki brutalnego nacisku, groźb i represji wobec licznych kapłanów, którzy ofiarne zgłosili swą współpracę w zreorganizowanych zarządach i oddziałach Zrzeszenia „Caritas”.

Wszystko to nosi znamiona nadużywania władzy kościelnej i ucieczki religijnych dla akcji czysto politycznej, wrogiej Państwu Polskiemu i sprzecznej z interesami wierzących i duchowieństwa.

Wobec tych faktów należy stwierdzić, co następuje:

PRZESZKODA
DLA POROZUMIENIA —
WROGA POSTAWA EPISKOPATU

1 Rząd stoi niezmiennie na gruncie poszanowania wolności religii i praktyk religijnych i tej postawy przestrzega z całą skrupulatnością. Katolicyzm, jako kult religijny, jest chroniony przez prawo.

2 Rząd dąży niezmiennie, jak to już niejednokrotnie oświadczone, do uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem w duchu najlepiej pojętych interesów kraju i troski o dobro jego obywateli.

3 Rząd mając na względzie interesy Państwa, jak i coraz gorętsze poparcie dla tej sprawy ze strony większości społeczeństwa i większości duchowieństwa, nie szczędził wysiłków, ażeby doprowadzić na drodze bezpośrednich umów z Episkopatem do normalizacji stosunków z Kościołem.

Podstawą tego ze wszech miar

Parowiec kuomintangowski przeszedł na stronę Centralnego Rządu Ludowego

PEKIN.

JAK DONOSI z Fuczu agencja J. Nowych Chin, załoga parowca kuomintangowskiego „Haida” przeprawiła statek z wyspy Czinming na przeciwko portu Amoi do portu Chińskiej Republiki Ludowej i przeszła na stronę Centralnego Rządu Ludowego.

Tortury w katowni faszystowskiej na wyspie Kerkira

MOSKWA.

JAK DONOSI agencja TASS z Aten, w więzieniu na wyspie Kerkira, gdzie przebywa większość skazanych na śmierć patriotów greckich panują straszliwe warunki. Część oskarżonych trzymana jest po 3—4 osoby w wilgotnych i ciemnych celach, z których każda ma zaledwie 5 metrów kwadratowych przestrzeni. Wielu oskarżonych chorych na gruźlicę nie otrzymuje żadnej pomocy lekarskiej. Więźniowie są systematycznie torturowani.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Pracownice PPB-ZK

przystępują do współzawodnictwa

W ZWIĄZKU z Międzynarodowym Dniem Kobiet, który przypada 8 marca, kobiety z licznych zakładów pracy w Krakowie i w woj. krakowskim, idąc za przykładem Wiktorii Markiewicz, podjęły długofalowe zobowiązania. Kobiety woj. krakowskiego pragną w ten sposób zadokumentować swą wolę pokoju i przez wzmożoną pracę przyczynić się do rozbudowy gospodarczej kraju.

MIEDZY innymi, kobiety zatrudnione w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym, Zjednoczenie Krakowskie, postanowiły przystąpić do długofalowego współzawodnictwa pracy między kobietami. Współzawodnictwo obejmie wszystkie oddziały PPB z wyjątkiem: księgowości i administracji.

Wszystkie kobiety, zatrudnione w PPB — ZK zobowiązują się przystąpić do nowego sezonu budowlanego bez zaległości i w tym celu poświęcają 360 godz. pracy nadliczbowej dla uporządkowania prac. Prócz tego, zobowiązują się wzmoczyć dyscyplinę pracy i obniżyć absencję do wypadków wyłącznie usprawiedliwionych, objąć opieką nad kółkami ZMP wszystkich oddziałów krakowskich, a jako pierwszy czyn w tym kierunku ufundować dla tych kół biblioteczki, zawierającą dzieła o treści ideologicznej.

Termin wykonania zobowiązań ustalono na dzień 8 marca br. z wyjątkiem współzawodnictwa długofalowego, które obejmie cały sezon budowlany 1950 r. (ol)

Prawdziwe oblicze
fińskich
socjaldemokratów

80 robotników skazanych „za bunt” i „naruszenie porządku społecznego”

HELSINKI

P O PRZESZŁO 5-ciu miesiącach, zakończył się proces robotników z Kemi, których oskarżono o „bunt” i „naruszenie porządku społecznego”. Sad uznał za winnych 80-ciu oskarżonych, z których część skazano na ciężkie roboty, a część na kary więzienia. Terminy kar wahają się od 1 roku i 8 miesięcy do trzech miesięcy.

Jakkolwiek w motywach wyroku twierdzi się, że pierwsze strzały padły nie ze strony policji, lecz ze strony robotników, cały przebieg procesu ujawnił, że krwawe zajścia w Kemi zostały spowodowane przez policję na rozkaz władz.

W postępowych kołach politycznych stolicy Finlandii podkreśla się, że proces w Kemi pokazał masom pracującym w Finlandii prawdziwe oblicze współczesnego fińskiego „wymiaru sprawiedliwości” oraz zdemaskował fińskich przywódców socjaldemokratycznych, którzy rzucają robotników do więzienia, a ukrywają przed odpowiedzialnością zbrodniarzy wojennych.

W SPÓŁZAWODNICTWO
statków Marynarki
Handlowej w pierwszym etapie przystąpiło zwycięstwo statkowi „Hel”. Na zdjęciu zwycięzca przy nabrzeżu w porcie gdyniskim, gdzie rozpocznie ładowanie towarów do następnego rejsu.

Rolnicy woj. krakowskiego przedterminowo wpłacają zaliczki na podatek gruntowy

Z TERENU województwa nadchodzą dalsze meldunki o wynikach współzawodnictwa pomiędzy rolnikami w zakresie przedterminowego wpłacania zaliczek na podatek gruntowy i Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa na rok 1950.

Na wyróżnienie we współzawodnictwie zasługuje szereg gromad i gmin z powiatów Nowy Targ, Biała Krakowska, Olkusz, Nowy Sącz, Limanowa, Tarnów, Wadowice, Bochnia.

Pozytywne ustosunkowanie się całych gromad, jak również pojedynczych rolników świadczy o głębokim zrozumieniu interesów państwa. (l2).

Już napływają odpowiedzi na konkurs

„2 razy naj...”

W ŚRÓD odpowiedzi, jakie napływają na nowy konkurs „ECHA” pn. „DWA RAZY NAJ...” Czesław Marzec (ul. Konarskiego 15) wyróżnia kelnera p. Zb. Pichora, zatrudnionego w PZW (Rynek Gł. 19).

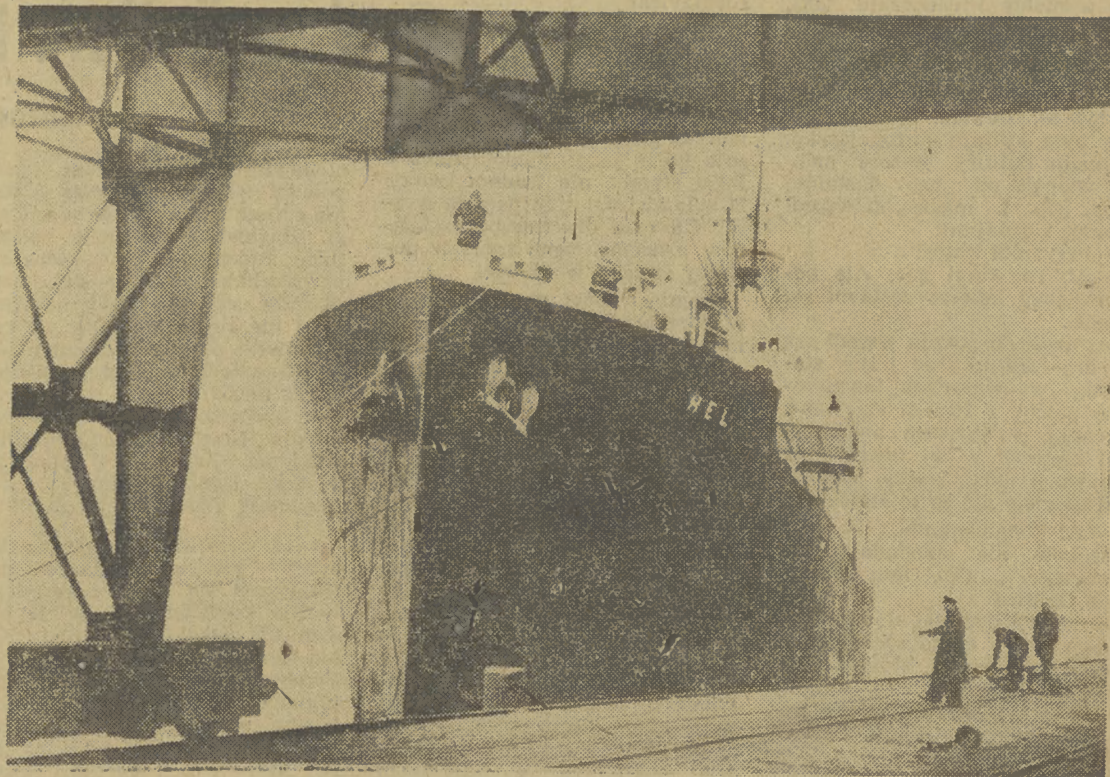
P. Maria Łozińska (Stara Olsza, ul. Potockich 28) stwierdza, że szybko, sprawnie i uprzejmie obsługuje kelnier Edward Gibas w Gospodzie nr 3 (ul. Lubicz).

Nasza Czytelniczka życzy wymienionemu pierwszemu miejscu w konkursie „Echa” stwierdzając, że miała codziennie okazję przekonać się o wyjątkowej sumienności i sprawności p. Gibasa: „Jego uprzejmość i to w stosunku do każdego z gości, nie ma po prostu granic...” (a)

B. żandarm hitlerowski skazany na karę śmierci

Przed Sądem Apelacyjnym stanął Richard Wolf — b. żandarm hitlerowski, oskarżony o czynny udział w rozstrzeliwaniu, obławach i prześladowaniu ludności cywilnej.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Wola na karę śmierci, pozbawienie praw publicznych na zawsze i utratę całego mienia (bp)



24 GODZINY na świecie

Przywódca Komunistycznej Partii W. Brytanii Harry Pollitt zamieścił w „Daily Worker” artykuł o wynikach wyborów brytyjskich. Harry Pollitt podkreśla konieczność dalszej walki mas pracujących przeciwko polityce kryzysu i wojny.

Na zjeździe Komunistycznej Partii Holandii sekretarz generalny Partii Paul de Groot oświadczył w ogłoszonym przemówieniu, że robotnicy holenderscy nigdy nie będą walczyli przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Wiceminister spraw zagranicznych Bułgarii wystosował depeszę do sekretarza generalnego ONZ Trygwe Lie protestującą przeciwko porwaniu przez greckich strażników ochrony pograniczną obywatela bułgarskiego Karagianowa.

Ze wszystkich krajów Europy nadchodzi wiadomości o wzroście natężenia akcji w obronie pokoju.

W Essen (Niemcy Zachodnie) obradował zjazd Wolnej Międzyziedzy Niemiec. Po zjeździe odbył się masowy wiec na którym przemawiał przywódca Komunistycznej Partii Zachodnich Niemiec Max Reimann, który wezwał młodzież niemiecką do akcji we froncie narodowym, będącym gwarancją bezpieczeństwa narodu i utrzymania pokoju.

Mao Tse-tung, opuszczając granice ZSRR, wystosował depeszę do Generalissimusa Stalina z wyrazami wdzięczności za serdeczną i uprzejmą gościnę. Podobną depeszę wystosował do min. Wyszyńskiego min. Czou En-lai.

Przewodniczący centralnego rządu Chin Ludowych Czu Teh przyjął delegację patriotyczną organizacji tybetańskich która wręczyła mu pismo z apelem do władz ludowych o jak najszybsze wyzwolenie Tybetu.

Wg. ostatnich wiadomości fabrycznej brytyjskiej otrzymali w wyborach do parlamentu 315 mandatów, konserwatyści 296, liberalowie 9, nacjonalistyczny irlandzki 2, nie zależni liberalowie 1. Labour Party dysponuje więc zaledwie 7 głosami większości. Brak dotąd wyników z dwóch okręgów wyborczych.

Pracownicy portu węglowego udekorowani orderem

„Sztandar Pracy“

Dalekopisem z Gdańska.

W imieniu Prezydenta RP przedstawiciel Ministerstwa Górniczego i Energetyki dekorował pracowników portu węglowego w Gdańsku i Gdyni orderem „Sztandar Pracy“.

Order „Sztandar Pracy“ I klasy otrzymali członkowie przewodniczący pracy i racjonalizatorzy — trymer Konstanty Nóżka i Józef Liberański.

Poprzednio orderem „Sztandar Pracy“ II klasy odznaczony został pracownik stoczni gdańskiej mistrz ślusarski, Jan Dziennik. Dziennik pracuje w stoczni gdańskiej od lipca 1945 roku. Dnia 15 sierpnia tego samego roku w obecności Prezydenta RP Dziennik uruchomił odmontowaną przez swoją brygadę siłownię. (sz)

W POKOJU przyległym do magazynu z herbatą kupca Jerszakowa, za wysokim konturem siedział sam Jerszakow, człowiek młody, modnie ubrany, lecz wymokił i widocznie taki, co już użył hulaszczygo życia. Sądząc z charakteru jego pisma obfitego w zakręsy, a grzywkę i wykwintnego zapachu cygara, był to człowiek, któremu nie obca była kultura Europejska. Tchnienie kultury jeszcze mocno wionęło od jego dostojnej osoby, gdy z magazynu wszedł chłopiec i oznajmił:

— Przyszedł autor!

— Al! To wołaj go. Ale powiedz, żeby kałose zostawił w sklepie.

Po chwili do pokoju wszedł prawie bez zeszerebiw i lisy staszek, w wytartym tabaczkowym palcie, z twarzą czerwona, zmrożoną, z wyrazem niepewności i niemości w tej twarzy, jak to bywa u ludzi, którzy chociaż piją niewiele ale za to stale.

— Al! Uszanowanie!... — rzekł Jerszakow nie spoglądając na przybyłego. — Cóż tam nowego panie Gejnin?

Jerszakow poplątał słowa: Heine i geniusz, z czego wypadło jedno wspólne: Gejnin, którym się nazywał staszek.

— Przyniosłem obywatelczek — odpowiedział Gejnin. — Gotów...

— Już?... — Przez trzy dni Iwanie Mikołajewicz...

Kierownicze koła Episkopatu NADUŻYWAJĄ WŁADZY KOŚCIELNEJ dla wrogich celów politycznych

Stanowisko takie nie może być tolerowane przez Rząd Polski Ludowej

(Dokończenie ze str. 1-ej.)

rzeczywistości i wbrew poczuciu milionów wierzących, nie zdobyły się na elementarną zgodę na się lojalność w postaci zgody na używanie słowa Polska Ludowa w dyskusyjnej deklaracji o stosunkach między Kościołem a Państwem.

Nikomu przecież nie może trafić do przekonania użyty przez kierownicze koła Episkopatu wykrętny argument, że „zmusza się biskupów, by zechcieli uznać Rząd Ludowy, jak gdyby Episkopat był parlamentem“.

Jasne jest dla każdego, że stojąc na straży dobra państwa i narodu Rząd Ludowy musi się domagać lojalnego stosunku Episkopatu do Polski Ludowej.

Episkopat nie chce pogodzić się z faktem, że władze w Polsce sprawują wielomilionowe masy ludowe narodu, że ustrój oparty na wyzysku i przemocy garstki kapitalistów i obszarników nad narodem został obalony bezpowrotnie, że nie dadzą się utrzymać średniowieczne przywileje hierarchii kościelnej, zniesione już dawniej w wielu krajach Europy.

Racja stanu Polskiej Ludowej wymaga...

W najżywniejszym interesie Polski Ludowej leży jednocześnie mas ludowych wokół wielkich zadań naszego gospodarczego i kulturalnego budownictwa.

Racja stanu Polskiej Ludowej wymaga lojalnego stosunku również kleru katolickiego do polityki rządu oraz potępienia i zwalczania zbrodniczego podziemia — agencji imperialistycznych wrogów Polski.

Racja stanu Polskiej Ludowej wymaga wyciągnięcia wszystkich konsekwencji z faktu odzyskania przez naród polski na zawsze swych ziem zachodnich, wymaga więc likwidacji stanu tymczasowości w zakresie administracji kościelnej na ziemiach odzyskanych. Nie znajduje to ani należytego zrozumienia, ani poparcia ze strony Episkopatu.

Nie mając żadnych merytorycznych argumentów wobec konsekwencji realizowanej przez Rząd i widocznej dla wszystkich polityki wolności kultury i praktyk religijnych, kierownicze koła Episkopatu chwytają się najbardziej absurdalnych zarzutów, jakoby Rząd zamierzał „rozbić kościoły“ i „ustalić nowy porządek religijny“. Bezpodstawnosć tych oskarżeń, które zmierzają do wywołania zamętu, bije w oczy w zestawieniu z faktycznym postępowaniem Rządu i jego stanowiskiem w dotychczasowych pertraktacjach z Episkopatem.

Dyspozycja polityczna Watykanu

Rząd nigdy nie kwestionował kompetencji Papieża w sprawach religii katolickiej. Równocześnie Rząd nie może — rzecz jasna — zamykać oczu na fakt, że państwo watykańskie, nie utrzymując z Polską żadnych stosunków dyplomatycznych, natomiast pielęgnuje uparcie takie stosunki z garstką opłacanych przez obce wywiady reakcjonistów, wystę

pujących pod nazwą „rządu londyńskiego“, którego nie uznaje dziś zresztą poza Watykanem i faszystowską Hiszpanią, żadne państwo na świecie.

Jak powszechnie wiadomo, dyspozycje polityczne Watykanu podlegają niedwuznacznie rewizjonistycznym dążeniom imperialistów ze stref zachodnich Niemiec i zbiegają się z działalnością podlegających wojennym a więc godzą w najżywniejsze interesy Polski. Jasne jest, że w tych warunkach wykonywanie przez duchowieństwo polskie obcych watykańskich rozkazów w dziedzinie spraw nierzeczywistych nie da się pogodzić z polską racją stanu i poszanowaniem suwerenności Państwa Polskiego. Dlatego też Rząd zaproponował następujące sprzecyzowanie stanowiska w tej sprawie:

„Uznając Papieża za miarodajny autorytet Kościoła Katolickiego w sprawach religii, Episkopat w innych sprawach będzie się kierował racją stanu Polskiej Ludowej“.

Mimo, iż takie stanowisko w niczym nie narusza zasad wiary katolickiej — proponuje ją została przez Episkopat odrzucona.

2. Wkroczenie kontroli państwowej do „Caritas“, celem położenia kresu nadużyciom, trwoniению mienia społecznego i przestępczej wprost niedbalości oceniane jest dziś zgodnie przez całą opinię społeczną na podstawie nieodpartych faktów i dowodów, jako słuszny krok Rządu, dzięki któremu stosunki w „Caritas“ weszły na drogę uzdrowienia, zaś działalność „Caritas“ poczyniła się rozwijać w kierunku niesienia istotnej pomocy tysiącom potrzebującym. Rząd Rzeczypospolitej dowiódł swym postępowaniem, że pragnie utrzymać dotychczasowy katolicki charakter „Caritas“, oparty na samorządnej ofiarności kół katolickich i że „Caritas“ będzie udzielał wydatnej pomocy. Rząd, jak wiadomo, odwołał się do szerokiego kół katolickich, do duchowieństwa i uzyskał w tej sprawie gorące poparcie tysięcy kapłanów, sióstr zakonnych i świeckich katolików, gotowych służyć dziełu prawdziwej dobroczynności.

Przeciw zarządzeniom władz

Można by przypuszczać, że biskupi wobec ujawnionych faktów nadużyć, w poczuciu odpowiedzialności moralnej za tak ciężkie zaniedbania, deprawację ludzi rozdzielających do bra „Caritas“ i nieobliczalną stratę funduszy społecznych, udzielił poparcia wysiłkom Rządu dla naprawienia zła. Jednakże większość Episkopatu zamiast wziąć żywy udział w usuwaniu szkód i wprowadzeniu kontroli — odniosła się do tego kroku Rządu z nieprzejasnioną wrogością. W chwili, gdy

im liście księży - patriotów, tłumacząc ich obywatelską postawę tym, że „to ludzie przez wojnę i obozy wykołajeni“.

Szkalowanie księży — patriotów

Nie mało uszczerbku przynosi aurytetywny swego stanowiska Prymas Wyszyński, kiedy posuwa się do insynuacji, że w „latkach 1941—1944 na tzw. „księży - patriotów“ stawiała propaganda niemiecka“.

Nie cofa się więc Prymas Wyszyński przed takimi insynuacjami pod adresem tych księży, którzy walczyli o wolność narodu i przeszli przez gehennę hitlerowskich łagrów — tylko dlatego, że ci kapłani pragną lojalnej współpracy z Rządem Polski Ludowej.

4. Rząd nie będzie tolerował nadużyć władzy kościelnej i uczuć religijnych dla jakiegokolwiek wchłonięcia antyludowych i reakcyjnych wystąpień politycznych. Próby zastosowania represji politycznych przez reakcyjną część hierarchii kościelnej wobec uczuć i patriotycznych kapłanów — spotykają się z należyтым odporem ze strony władz państwowych i mas ludowych i doprowadzą jedynie do dalszego odosobnienia kierowniczych sfer Episkopatu, obracając się nieuchronnie przeciwko ich wstępnym zamierzeniom.

Polityka niechęci i wrogości wobec Państwa Ludowego może się zakończyć tylko całkowitym niepowodzeniem.

Rząd stwierdza z uznaniem, że wrogię stanowisko kierowniczych kół Episkopatu i nieodpowiedzialne wystąpienia przeciw Polsce Ludowej spotykają się z coraz wyraźniejszą niechęcią i odporem ze strony patriotycznego duchowieństwa i szerokiej rzeszy katolickich.

Rząd jest przekonany, że przy aktywnym poparciu rzeszy wierzących przy właściwym zrozumieniu i dalszym czynnym poparciu całego światła duchowieństwa — do prowadzą do uregulowania stosunków między Państwem i Kościołem na podstawie pełnej wolności religijnej i całkowitego uznania racji stanu Polskiej Ludowej oraz historycznych zdobyczy ludu polskiego.

24 GODZINY w kraju

Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął w Belwederze na uroczystej audiencji szefa Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Ludowej amb. Friedricha Wolffa, który wręczył mu odrębne pismo Prezydenta Niemieckiej Republiki Ludowej Wilhelma Piecka.

Plenum Rady Narodowej Polaków w Belgii przesłało Prezydentowi Bierutowi depeszę z życzeniami największej pomyślności w dziele budowania socjalizmu w Polsce Ludowej i utrwalenia pokoju światowego.

Karol Adwentowicz, który obchodzi jubileusz pracy aktorskiej, został odznaczony, w uznaniu zasług położonych dla sceny polskiej, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Pół. Po cenach — petilem o wadze i wysięku herbaty. Tuż o rabacie i naszej premii: „Większość naszych konkurentów, pragnących przynęcić szanowną publiczność zarzuciła na nią wędkę w postaci premii. My ze swej strony protestujemy przeciw tej bałamutnej przynęcie i ofiarujemy naszym odbiorcom nie jako premię lecz zupełnie bezpłatnie wszystkie wagi, które naszym konkurentom obciążają swoje ofiary. Każdy kupujący u nas herbatę za nie mniej niż 50 rb. otrzyma bezpłatnie do wyboru jeden z pięciu przedmiotów: czajnik z metalu angielskiego, sto bileto w wizerunku litografowanych, plan miasta Moskwy, cukierek z naga Chinka i niesłychanie ciekawą książkę pt. „Pan młody dziwny czyli narzeczeń w korycie, opowiadki wesołego figlarza“.

Po skończeniu czytania i zrobieniu poprawek Gejnin przepisał reklamę na czysto i wręczył Jerszakowowi. Po tym nastąpiła cisza... Obaj czuli się niejako: jakby popielili coś obrzydliwego.

Kiedy dostanę pieniądze za robotę, zaraz ci później — zapłacił Gejnin niepewnie.

Kiedy pan chcesz, choćby za raz... — odrzekł niedbale Jerszakow. — Idź pan do sklepu i wybierz sobie towaru za 5 rb. i pół.

Wolałbym gotówkę Iwanie Mikołajewicz!

— Nie mam zwyczaju płacić

Tysiące kobiet przystąpiło do współzawodnictwa dla uczczenia MDK

2 000 kobiet z kopalń śląskich przystąpiło do współzawodnictwa długofalowego dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Również hutniczek podjęły zbrorowo i indywidualnie zobowiązała długofalowe. M. in. w hucie „Małapanew“ rdzeniarka Jadwiga Moczygamba podjęła się przekroczyć osłgnięta przez siebie wysoką wydajność pracy i wykonać w przeciągu 6 miesięcy 172 proc. normy, a w Międzynarodowym Dniu Kobiet wykonać 200 proc. normy. Na Wybrzeżu ponad 15 000 robotnic przystąpiło do współzawodnictwa długofalowego. M. in. 150 robotnic, zatrudnionych w gdańskim przemysle dziewiarskim, zobowiązała się w dniu 8 marca wykonać 200 — 250 proc. normy produkcyjnej, 270 robotnic przemysłu włókienniczego postanowiło wykonać normę w 245 proc.

Nadeszły już transporty mrożonych owoców

Kraków, Poznań, Warszawa, Łódź, Gdańsk i Wrocław otrzymały już pierwsze transporty mrożonych owoców, które rozdzielane są do sklepów detalicznych. Dla świata pracy, przy nabywaniu mrożonych owoców za pośrednictwem Rad Zakładowych i Związków Zawodowych przewidziane są znaczne niższe ceny.

Dzielny chłopiec uratował dziecko od śmierci

BOHATERSKIEGO czynu dokonał uczeń ślusarski, 16-letni Eugeniusz Bajon z Torunia, ocalając od nieuniknionej śmierci pięcioletnie dziecko.

W miejscowości Lubaw — Wronki bawilo się nad Wisłą kilkoro dzieci. Jedno z nich, 5-letni Rysio Hoppe wszedł lekkomyślnie na krę lodową, którą nagle porwał silniejszy prąd wzbudzony w Wiśle. Kra opływała szybko od brzegu. Wywadek spostrzegł powracający ze szkoły Eugeniusz Bajon.

Chłopiec widząc grożącą dziecku śmierć, nie zwracając uwagi na własne bezpieczeństwo, pośpieszył natychmiast z pomocą. Przeskakując z jednej kry na drugą, zdołał dotrzeć do dziecka które odpięło tymczasem na krę już 50 m od brzegu. Chłopiec pochwycił dziecko w momencie najbardziej niebezpiecznym, gdy kra zbliżała się do wirów.

Tymczasem nadbiegli robotnicy z polskiej fabryki, którzy rzucili Bajonowi liny. Dzięki tej pomocy chłopiec zdołał dotrzeć z dzieckiem na rękę z powrotem na brzeg. (P)

gotówka. Wszystkim płacę cukrem i herbatą: panu i chorow! którego jestem prezesem, moim sprzedawcom i czeladzi. Mniej przez to pijanstwa.

— Czyż można, Iwanie Mikołajewiczu porównywać moją pracę z pracą czeladzi? To praca umysłowa!

— Jaka tam praca! Siad i nabazgrał! Ani zjesz tego, ani się napijesz — rzeczał jadował Rubla nie wart!

— Hm... Dziwne pan ma sądy o literaturze... — obraził się Gejnin. — Nie zjesz tego, ani się napijesz! A tego to pan nie rozumie, że ja, pisząc te reklamy, duszę w nią włożyłem, cierpię, duszę w nią włożyłem, cierpię, duszę w nią włożyłem, cierpię. Niech pan da pieknądzmi!

— Naprzykrzasz się Odczep się. — Dobrze więc. Wezmę zapłatę mączką cukrową. Pańscy sprzedawcy odkupią ją ode mnie po osiem kopiejek funt. Stracę na tym czterdzieści kopiejek, lecz co mam robić? Bądź pan zdrow! Gejnin wychodził lecz przy drzwiach zatrzymał się jeszcze i rzekł ponuro:

— Cały kraj oszukuje! Cały kraj! Ojczyznę oszukuje dla kawałka chleba! At!

Po tych słowach wyszedł. Jerszakow zaś zapalił hawańskie cygaro i pokój jego jeszcze bardziej zapachniał kulturą.

Thumacz T. K.

CODZIENNA NOWELKA

Kultura i twórczość

Antoni Czechow

niedawno zwracała uwagę lepsza połowa naszej prasy, nie są w stanie cofnąć nas z rzad obranej drogi. Długoletnie istnienie naszej firmy tudzież sympatia, którą się powszechnie cieszymy, dają nam możność stać na trwałym gruncie i nie sprzeniewierzać się raz na zawsze obranym zasadom tak w stosunkach naszych z plantacjami herbaty jak i w sumiennym spełnianiu wszelkich obowiązków. Dewiza nasza wszystkim wiadoma. Zawarta w słowach: krótkich lecz znamienitych: sumiennosć, taniósć i szybkość!!!

— Dobrze, dobrze, bardzo dobrze! — przerwał Jerszakow poruszony się wraz z krzykiem.

— Nie spodziewałem się, że będzie tak gładko. Zresztami! Nie ma co! Tylko, uważasz, kochany... Trzeba by jeszcze coś nie coś za-

tumanić, o, tak, wiesz, puścić bombę jakąś... Ogłaszamy, że firma nasza otrzymała na skład partię herbaty z pierwszego zbioru wiosennego r. 1885... Czy tak? Czy trzeba by jeszcze wskazać.

że ta herbata świeżo otrzymana, leży już u nas na składzie trzy lata a mimo to — żeśmy otrzymali ją dopiero w ubiegłym tygodniu.

— Rozumiem... Czytając nie zauważyłem nawet sprzeczności. Na początku ogłoszenia umieściliśmy, że herbata dopiero nadeszła a na końcu dodamy: „Posiadając na składzie olbrzymi zapas herbaty z dawna banderolą, bez szkody dla naszego interesu możemy ją sprzedawać według cen dawnych etc.“ Na drugiej stronie będzie cennik: „Cennik wyborowej herbaty aromatycznej fuczańskiej, kichajtyńskiej, bajnowskiej z ostatnich zbiorów wiosennych świeżo zakupionych z plantacji“. Następnie: „Zwracamy uwagę prawdziwych znawców i amatorów na herbatę lańską, wśród której wielkim i zasłużonym uznaniem cieszy się „Emblemat chiński czyli przedmiot zazdrości konkurentów“ w cenie 3 i pół rb. Z gatunków kwiatowych polecamy osobliwie „Różę Bogdyńską“ 2 rb. 1 „Oczy niekneki Chinki“ 1 rb. 1

ECHO SPORTOWE

Mistrzowską drużynę hokeistów

wyniesiono na rękach

z wagonów na dworcu krynickim

Triumfalny powrót KTH do rodzinnej miejscowości

(TELEFONEM Z KRYNICY)

N IKT nie potrafił wyświadczyć radości ze zdobycia mistrzostwa Polski w hokeju, jakiej doznał mieszkaniec Krynicy, w chwili gdy nadeszła wiadomość, że KTH zdobyło wreszcie upragniony tytuł.

Do późnych godzin nocnych, Kryniczanie zbierali się przed urzędem pocztowym, żądając od wiceprezesa klubu, a równocześnie naczelnika poczty, wiadomości telefonicznych z Katowic. Wynik przyszedł dopiero o godz. 0.30.

KTH mistrzem po dodatkowym meczu

wygranym 10:1

Drugi mecz KTH—Górnika przy stanie 7:1 dla KTH został przerwany przez sędziów, gdyż część niekulturalnych widzów z miejsc stojących, zasypała lodowisko butelkami i kamieniami, nie chcąc pogodzić się z przegraną pupila.

PZHL postanowił wobec tego dograć третią część dopiero po opróżnieniu trybuny z publiczności, co się też stało po półtoragodzinnym przerwie.

Tercie przerwanego meczu były: 2:1 i 5:0. Trzecia tercja, grana dopiero o godzinie 23.30, przyniosła kryniczanie dalsze trzy bramki, tak że końcowy wynik meczu brzmi 10:1 dla Związkowca KTH.

Bramki zdobyli Chorich i Lewacki po 3, Burda 2, Nowak i Kasprzycki po jednej. Dla Górnika Gansiniec, Mecz sędziowali Michalik i Zarzycki.

Czajkowski pisze historię białej broni

Szermierz KS Budowlani — Kraków, Zb. Czajkowski, ukończył w tych dniach opracowanie książki dla początkujących szermierzy oraz ciekawe opowiadania z zakresu historii szermierki.

W książce tej autor omawia: historię szermierki, pochodzenie floretu i szpada, rozwój i stan dzisiejszej konwencji szermierczej, aparat elektryczny, taktykę szermierza, szermierkę w ZSRR.

Nikita Fiodorowicz już nie poganiał konia; spojrzawszy z ukosa na Pawła i gwizdnął przez zęby. Paweł przypomniał sobie ich niedawną rozmowę o człowieku, którego „matka ziemia nie zechce nosić” i kurez wstrętu i przerażenia ścisnął mu gardło. Zeskoczył z konia, włożył ręce do kieszeni i zaczął isć obok bryczki.

— Widzisz, jacy są ludzie na świecie? — zapytał. — Staro, na wpółżywego człowieka!...

— Naprawdę? — Przez jakiś czas byłem zwiadowcą i często chodziłem na taką stronę frontu. Mogę ci, Pawle Piotrowiczu, tylko tyle powiedzieć: Rosjanin nie mógłby tak postąpić nie podniósłby ręki na umierającego starca. Faszysta jest do tego zdolny, ale Rosjanin — nie wierzę!...

— Czy to Rosjanin, czy to na pewno Rosjanin?! — krzyknął Paweł i szybko poszedł naprzód. Po chwili przystanął, zaczękał, aż bryczka zrównała się z nim i zajął miejsce na koźle obok Samotiosowa. — Ostatnia nadzieja rozwiała się: Roman nie żyje i, co za tym idzie, wejście do Przekłetej zostało zamknięte na cztery spusty — powiedział.

— Nie dziwiłbym się, gdyby się okazało, że Pietusza trafił w zasadzkę i również został zabity. Lonuska mówiła mi, że jakiś nieznajomy „wujaszek” był u Romana akurat tego samego dnia, kiedy starzec poszedł z Pietuszą do Przekłetej Kotliny i wrócił sam. „Wujaszek” postanowił prawdopodobnie na wszelki wypadek sprzątnąć Romana... Teraz „wujaszek” robi z kopalnią, co mu się żywnie podobą. Było by jeszcze pół biedy, gdyby tylko zajmował się „węziem almarynowym”, ale ktoś może zaręczyć, że nie będzie się starał narobić jarchich grubszych świństw!...

— Sam nie da rady!...

— Przypuszczalnie ma paru pomocników. Na przykład — takiego Chałuszewca!...

— Nie bój się, złapiemy ich! — Samotiosow kurezowo ścisnął w rękach lejce. — Ależ to bandyci!...

Jagielski, Orkiestra Domu Zdrojowego „Garleja” odegrała powitalnego marsza, a zawodników wniesiono z wagonów na rękach do sali recepcyjnej, gdzie wychylono tradycyjną lampkę wina.

O godzinie 20 odbyła się w świetlicy Domu Zdrojowego skromna wieczerza, w czasie której wypowiadano szereg radosnych przemówień, z których najpiękniejsze wygłosił burmistrz Krynicy, a zarazem prezes Zw. KTH — Marmol, który wręczył zawodnikom skromne upominki. (chr)

Nowemu mistrzowi Polski — Związkowcowi KTH najserdeczniejsze gratulacje, z okazji zdobycia zaszczytnego tytułu mistrza Polski, składa również redakcja „Echa Krakowskiego” i „Piłkarza”.

Wydział rolniczo-leśny ma najlepszych koszykarzy

W międzywydziałowym turnieju U. J. w piłce koszykowej pierwsze miejsce zajął wydział rolniczo-leśny, który w finale pokonał prawników — 24:18 (9:16). Kosze dla zwycięzców zdobyli: Reiser 12, Pawłowski 5, Adamski 3, Kozina i Kwapiński po 2. Dla pokonanych: Zaba 10, Wolkowicz 6, Walczak i Nizicki po 1.

W piłce siatkowej pierwsze miejsce zajął wydział rolniczy, zwyciężając w finale leśników 2:0 (15:6, 15:9). W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce wydział mat.-przyr. pokonał prawników 2:0 (15:3, 15:9).

Końcowa kolejność w piłce koszykowej przedstawia się następująco: 1) roln.-leśny 3 pkt. 78:23, 2) prawo 2 pkt. 104:12, 3) st. spółdzielcze, 4) wydz. humanistyczny. Siatka: 1) wydz. rolniczy, 2) wydz. leśny, 3) mat. przyr., 4) prawo, 5) humanistyczny, 6) st. spółdzielcze.

Dziś mecz koszykówki Frasa Sportowa — Górnik Bochnia

Dziś t. j. w środę 1 marca na hali WF przy ul. Grzegorzewskiej, rozegrane zostanie atrakcyjne spotkanie w piłce koszykowej, pomiędzy Górnikiem z Bochni a repr. krakowskiej prasy sportowej. Początek meczu o godzinie 18.

O puchar ZSRR walczą bokserzy

Wszelchwiązkowy Komitet Kultury Fizycznej w ZSRR zatwierdził projekt drużynowych rozgrywek pięściarskich o puchar Związku Radzieckiego. Rozgrywki te stały się teraz możliwe wobec wielkiej popularności jakim się cieszy boks w ZSRR.

Rozgrywki odbywać się będą w czterech etapach: Od 10 do 25 marca spotkania mają być przeprowadzone w miastach prowincjonalnych. Następny etap — to rozgrywki drużynowe pomiędzy republikami. Mają się one zakończyć do 15 kwietnia. Półfinały i finały rozegrane zostaną 22 — 25 maja w Moskwie. Drużyna, która

Końcowa tabela koszykarzy

Po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo klasy A w piłce koszykowej ostateczna tabela przedstawia się następująco:

Kolejarz 10 10 485:327.
Spójnia 10 7 404:338.
Krowodrza 10 6 442:344.
Budowlani 10 3 377:421.
Bronowianka 10 2 279:388.
Związkowiec 10 2 290:459.

Do klasy B spada drużyna Związkowca, w wypadku jednak, jeśli krakowski AZS opuści ligę koszykową, do klasy niższej spadnie również Bronowianka.

Czy to prawda? Hokeiści polscy jadą do Czechosłowacji

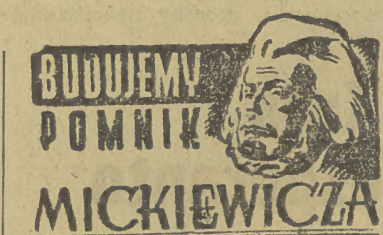
Jak donosi wczorajsze „Rude Pravo” z początkiem marca rozegrać ma w Czechosłowacji polska reprezentacja hokejowa trzy mecze. Pierwszy mecz w Bratislavie 2 marca, w sobotę 4 marca Polacy mają rozegrać drugie spotkanie w Pradze.

Ostatni mecz 6 marca w Kladnie.

Przeciwnikami polskiej reprezentacji mają być zespoły najlepszych hokeistów czechosłowackich.

PZHL nie o tych spotkaniach nie wie, a tymczasem... „zamówienia na bilety meczu praskiego przyjmuje biuro przedprzedaży „Tyrsova Kraje” Praha 1. Na Przykopy 5 — podaje w końcu swej notatki „Rude Pravo”.

A myśmy myśleli, że hokeiści CSR przyjadą do Katowic!



Ludwik Jerzy Kern

NOWOCZESNY TURNIEJ

Dwa biura wiodły z sobą spór, stało papierki biur, biuro, rację mieć chciało każde z biur, każde z biur chciało być górą.

O jakiś drobniak szło im, o jakiś nieważny kompetencje. Pism napisano w biurach sto i pocztą w obóz wroga bęc je!

Wszystko formalnie, wszystko cacy, ze stempelkami i dokładnie. Gdyby chciał święty Biurokracy, nie potrafiłby chyba ładniej.

Leć mimo wszystko, w jakiś sposób jakis papierków przepadło. Miało je w rękach tyle osób, że kto zaważył — trudno zgadnąć.

A bez tych właśnie kilku świstków trzeba by przerwać cały spór. Diabli by wtedy wzięli wszystko, łącznie z ambicją obu biur.

Co postanowić, co tu zrobić, aby losowi wbrew być górą? Odnosnych jęło szukać kopii w odnosnych aktach każde biuro.

I jak w turnieju średniowiecznym, dalej wojują strony obie, bo choć nie mają w rękach mieczy, to przecież mają w rękach KOPIE!...

Motocykliści motoryzują Tatry Zimowy Raid w Zakopanem

ZIMOWY Raid Tatrzański będzie trudną próbą umiejętności jeźdźców i przydatności maszyn w zimowym terenie górskim. Celem tej imprezy jest propaganda sportu motorowego oraz szkolenie kierowców i sprawdzenie jakości maszyn. Dalszym celem raidu jest zapoznanie reprezentantów sportu motorowego z zimowym pięknem Tatr.

KS Związkowiec, sekcja motorowa w Zakopanem (dawniej Tatrzański Klub Motocyklowy) organizuje za pozwoleniem PZM i zgodnie z regulaminami FIM, o górnopolskie zawody motocyklowe pod nazwą Pierwszy Zimowy Raid Tatrzański ZS Związkowiec.

Impreza ta odbędzie się w Zakopanem w dn. 4 — 5 marca. Zgłoszone maszyny podzielone zostaną na następujące kategorie i klasy: kategoria A — motocykle bez wózka: klasa 5, poj. do 125 ccm. Klasa A — poj. do 250 ccm, Klasa B — poj. do 350 ccm, Klasa C/D poj. ponad 350 ccm. Kategoria B — motocykle z przyczepkami nie zależnie od litrażu.

W ramach trasy raidu odbędzie się jazda okrężna na dystansie około 60 km, oraz próba szybkości na dystansie 12 km. Trasa prowadzić będzie z Gubałowskiego do Zakopanego, poczem szosą na Bystrę, Cyrle do Morskiego Oka, spowrotem od szosy Poronin — Bukowina, do Zakopanego.

Próba szybkości odbędzie się na trójkątnej ulicy zakopiańskiej: 15 Grudnia — Witkiewicza — Krupówki — długość okrążenia 800 m, łącznie 15 okrążeń.

Zwycięcy drużynowi otrzymają Zimową Nagrodę Tatr, ufundowaną dla najlepszego zespołu przez Związkową Radę KF i Sportu przy CRZZ. Indywidualny zwycięzca Raidu otrzyma nagrodę PZM, a wszyscy zawodnicy — artystycznie wykonane plakiety pamiątkowe.

Kiedy Nikita Fiodorowicz, który wziął ze sobą Lonuszkę, zniknął mu z oczu za pierwszymi chatami osiedla, Paweł położył się na piasku nad brzegiem rzeki i przysnął oczy.

„Wszystko się jakoś stopniowo wyjaśnia i składa w logiczną całość, a jednocześnie znajdujemy się jak gdyby w ślepych zaułku — myślał. — Sami głową mru nie przebijemy. Żeby już jak najprędzej zobaczyć się z Igoszynem. Bez dobrego psa nie ma co marzyć o przeszukaniu lasu — powstrzymaj nas jak zające za pierwszą lepszą sosnę.

Uczucie bezsilności było tak męczące, że Paweł gotów był gryźć z wściekłości palce; gdyby to było możliwe, przeryłby jak kret ziemię i przedostał się do wnętrza Przekłetej, której chodniki, przechodziły — być może — pod jego nogami i były tak niedostępne.

— Nie mogę tu siedzieć ani chwili dłużej! — powiedział, kiedy Samotiosow zjawił się nieoczekiwanie obok niego i wcisnął mu do rąk kanapkę. — Trzeba jak najszybciej ruszyć z martwego punktu! Trzeba pojechać do Nowokamieńska!

— To nie miałyby sensu! — kategorycznie sprzeciwił się Samotiosow. — Przede wszystkim musisz coś nieść — przegrzyć, bo w przeciwnym wypadku całkiem osłabniesz. Tych sam doskonale wszystko załatwi, zanim się zdąży obzebrać. Weźmie od szwagra psa — pojedziemy do lasu. Bądź cierpliwy!

— Nie mogę! — Paweł zerwał się na równe nogi. — Ty zostań tutaj, a ja wypręgnę konia i pojedę wierzchem do Nowokamieńska. Potrafię na oklep... Siedzieć ze złożonymi rękami — to gorzej od śmierci!

Widać było, że gotów jest, nie zważając na perswazje Samotiosowa, wykonać swoje postanowienie.

Jednakże w owej chwili nastąpiło to niezwykle wydarzenie, które zasadniczo zmieniło całą sytuację.

(D. c. n.).



W oddali widać już było chaty osiedla. Zza granitowej skały wybiegła Lonuska, i zatrzymała się pośrodku drogi.

— Chodź do nas! — zawołał ją Samotiosow, pochylił się, podniósł dziewczynkę, posadził ją sobie kolana i wysłuchał cierpliwie jej nieskładnego opowiadania przez trzy o wypadku w Końskiej Głowie i o tym, że wujaszek Fiedosiejew powiedział przed wyjazdem, żeby do chaty starego Romana nie puszczali nikogo przed przyjazdem milicji.

— Wiemy, wiemy o tym... Nie pójdziemy do chaty, niczego nie będziemy ruszać... poczekamy na wujaszka Fiedosiejewa... Przestań płakać!... A Osip śpi?

— Śpi... Przyszedł bardzo pijany. Teraz, to już do samego wieczora będzie spać.

Cicho i bezładnie było w starym osiedlu. Las, który od razu za rzeką uchodził stromymi zboczami ku górze, podkreślał jak gdyby swoim głębokim milczeniem ciszę porzuconej stolicy chitników. Nastrój ten udzielił się mimo woli obu niepozornym. Nikita Fiodorowicz przyczynił się głosem zaproposał Pawłowi, żeby poszedł o chaty i trochę się posilił, ponieważ od samego rana nie miał nic w ustach.

— Wolę zostać na świeżym powietrzu — sprzeciwił się Paweł. — Pójdź lepiej sam do chaty i zajmij się gospodarstwem, a ja tu na ciebie poczekam.

Konferencja okręgowa ZS. Spójnia

W niedzielę dnia 5 marca br. odbędzie się konferencja Okręgowa ZS Spójnia w sali PZZ, Kraków — Rynek Główny 30 I. p. Początek obrad o godzinie 10. Ewentualne wnioski i rezolucje należy składać na piśmie w sekretariacie zarządu Okręg. Rynek Główny 34, III p. do dnia 3 marca br. włącznie.

Rewia Lodowa i generalna rewia łyżwiarska w Katowicach

Na zakończenie tegorocznego sezonu łyżwiarskiego, PZŁ zamierza wystawić w dniach 4—5 marca w Katowicach Rewię Lodową. Zawodnicy już od 1 marca zostaną zgromadzeni na Torkacie, by przygotować się na rewie, do występu. Poza rewie, PZŁ projektuje urządzić pokaz najlepszych łyżwiarzy polskich w formie generalnego przeglądu sił w krajowym łyżwiarstwie figurowym.

Startować będzie 16 łyżwiarów i łyżwiarzy specjalnie wyznaczonych.

W porozumieniu z Kuratorium Szkolnym w Katowicach projektowane jest również urządzenie pokazów łyżwiarskich dla młodzieży szkolnej.

Pokazy te odbyłyby się bezpłatnie w godzinach szkolnych i poprzedziłyby je prelekcja zawodnika Stanisławskiego.

Kurs gotowania w państwowej Szkole Gospodarczej

Onegdaj rozpoczął się w Państwowej Szkole Gospodarstwa przy ul. Syrokomli, jednomiesięczny kurs gotowania dla członków Spółdzielni Spożywców.

Kurs ten został zorganizowany staraniem instruktoratu kobiecego przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Wykładowcami będą nauczycielki i nauczyciele z Państw. Szkoły Gospodarczej. Wykłady na kursie odbywać się będą 3 razy w tygodniu, po 3 godziny.

Po zakończeniu pierwszego kursu będą organizowane dalsze takie same kursy. (b).